№ro 64.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 10. SIERPNIA ROKU 1798. w PIĄTEK.

z Londynu dnia 24. Lipca.

Kapitan *Grey* z okrętu *miaſto Paryż*, przywiozł do admiralicyi depesze od Lorda *St. Vincent*, które pierwszych dni lipca ſą datowane. Donoszą one tylko o połączeniu ſię eſkadry kapitana *Trawbridge* z flottą *Nelſona*. Za przybyciem kapitana *Grey*, rozeszła ſię wiadomość o wzięciu w niewolę G. *Buonaparte*, która tak dalece utrzymywaną była, iż w *Plymouth* z tego powodu w dzwony uderzono. Wieść ta iednak pokazała ſię potym fałszywą. Rząd iednak nie traci nadziei o pomyślności wyprawy ſwoiey.— Admirał *St. Vincent* zawsze przed *Cadix* ſtoi.—Z *Lizbony* miała wypłynąć eſkadra *Portugalſka* dla złączenia ſię z flottą admirała *Nelsona*.—W mieſiącach *Czerwcu*, *Lipcu* i *Sierpniu*, zazwyczay na morzu *Lewanckim* ſtale wieią wiatry pułnocne i pułnocno-wschodnie, tak dalece, iż w 10. dniach można ſtanąć w *Alexandryi Egipſkiey*. Lecz dla tychże samych wiatrow trzeba 70. do 80. dni dla powrócenia z *Egiptu* do *Francyi*.—*Pitt* od czasu swego pojedynku raz tylko z Królem rozmawiał, znayduie ſię on zawsze na wsi u przyiaciela swego oratora izby niższey. Jeſt nadzieia, iż doktorzy przywrocą mu tęgość ducha, którą przez ſłabość ſwoią utracił.—W *Indyach wschodnich* Kapitan *Pakenham* wezwał do poddania ſię główny kantor Hollenderſki *Coupong* na wyspie *Timor*. Już miał na ląd wyſiadać dla ułożenia kapitulacyi z gubernatorem *Hollenderſkim*, gdy nagle spisek odkrytym został, przez który wszyscy *Anglicy* którzy mieli wylądować, byliby od *Malezanow* zamordowani, i iuż 20. ich poległo. Kapitan więc *Pakenham* przypuścił ſzturm do mieysca tego, kazał go zrabować, a zamek wysadzić na powietrze. W tey akcyi 200. *Malezanow* wyciętych zostało.— Rapport z wysokości morza przed *Texel* pod d. 19 Lipca był naſtępuiący: „Na d. 17. okręt *Dyrektor* rekognoſkował *Hollenderſką* flottę w *Texel*. Za pomocą dnia iasnego poſtrzegł 11. okrętow dwu-moſtowych, 12. fregat i 45. ſtatkow przewozowych. Okręty tylko pierwsze, miały żagle rozwinięte. Bliſko 9. tygodni zoſtaiemy na morzu, i ieszcze dłużey bawić myślemy. Na d. 17. złączyło ſię z nami 5. okrętow liniowych *Roſſyiſkich*, iedna fregata i iedna brygantyna; czekamy ieszcze na więcey. Okręty nasze liniowe od 50. do 70. armat są: *Dyrektor*, *Kent*, *Monarcha*, *Ameryka*, *Waleczny*, *Weteran*, *Agamemnon*, *Diomede*, *Monmouth*, *Xiąże Fryderyk*, *Glatton*, trzy fregaty, iedna brygantyna, i dwa kutry. — Procz pożyczki, zbierane są ieszcze w *Hiszpanii* dobrowolne ofiary na potrzeby kraiowe. Król i Królowa chcą oddać do ſkarbu połowę tey ſummy, która wychodzi na utrzymanie ich dworu, równie iak zbyteczny kredens i kleynoty.— Kapitan *Lawford* wypłynął z *Margate* z 6. okrętami woiennemi i wielu batami kanonierſkiemi, zapewne do brzegow *Flandryiſkich* lub *Francuzkich*.— W obozie pod *Windsor* kommendę mieć będzie xiąże *York*. Xiąże de *Galles* spadł z konia i kontuzyi w nogę dostał.— Hrabſtwo *Albemarle* w pułnocney *Ameryce* zleciło reprezentantom ſwoim, aby ſię oświadczyli przeciw woynie z *Francyą*, iako klęsce iedney z naywiększych dla kraiu, utrzymuiąc, iż Król *Angielſki*, równie obraził Stany ziednoczone, iak *Francya*. Kwakrowie także wszyscy za pokoiem mocno obſtaią.— Odtąd iak potroyna taxa wybierana bydź zaczeła, wiele domow w *Londynie* puſtkami ſtoi.— Doktor *Anderſon* dózorca ogrodu botanicznego w *St. Vincent* donoſi, iż w r. 1793 ſprowadzone tam z kraiu *Otaitow* drzewo chlebowe, bardzo szczęśliwie przyięło ſię.

OKOLICZNOŚCI IRLANDZKIE.

Dnia 17. przeczytano w izbie niższey Parlamentu *Irlandzkiego* naſtępuiące poselſtwo Vice-Króla.— „Mam rozkaz od Króla donieść izbie niższey, iż J. K. Mość pomimo wſtrętu i obrzydzenia ku insurrekcyi tak nienaturalney i obłąkaney, która ſię dała widzieć w tym państwie, nakłonił ſię iednak rozciągnąć ile możności łaſkę swoią, i darowanie winy na tych wszyſtkich, którzy przez podeyścia złośliwych ludzi, odwiedzeni zoſtali od winney tronowi wierności, wszelkie przeto wykroczenia w tey mierze pokrywa powszechnym i łaſkawym pardonem, pod takiemi warunkami, iakie z bespieczeńſtwem kraiu zgodne być mogą; a dla dopełnienia dobroczynnych zamiarow swoich, J. K. Mość chce w zwyczayney formie bill podpisać, nimby on do decyzyi parlamentu przyszedł. Zlecił mi także Król, abym parlamentowi złożył ważne papiery, z których można poznać ſtan, i rozległość tego od tak dawna przygotowanego spiſku, a razem nakłonił do ważnego obowiązku wynalezienia zbawiennych śrzodkow, któreby odtąd zawarówały kray nasz od zamiarow spiſkowych. W rozwagach parlamentu pierwsze zaſtanowienia zwrocone będą na ſtraty i klęſki wiernych poddanych J. K. Mości, a zapewne obmyślone zoſtaną ſposoby do naznaczenia im w tey mierze nadgrody. Liczne i ciągłe pomyślności woyſk Królewſkich nad insurgentami, daią powod do wierzenia, iż z oſłabieniem ich nadziei w szczęśliwym doyściu swoich zamiarow, uſtanie także upor w ich przedſięwzięciu. Generałowie pod moiemi rozkazami zoſtaiący maią zlecenie z wszelką mocą i czynnością działać przeciw buntownikom, a ia uſiłowania ich nie zaniedbam popierać dopoki tylko iakikolwiek oddział insurgentow z bronią w ręku znaydować ſię będzie „— Nazaiutrz poselſtwo to przez zwykły adreſs obu izb przyiętym zoſtało, a lord *Caſtlereagh* miał z tego powodu długą mowę, wychwalaiąc dobroć oycowſkiego serca monarchy w darowaniu winy, z wyięciem tych tylko, którzy naypierwſi bunt podnieśli, i pozorem reformy parlamentu lud łatwowierny obłąkali.— Złożone papiery okażą (rzekł) ludowi, w iaką przepaść zwodziciele iego wtrącić chcieli, i iak ſzkodliwe są spekulacye na odmianę formy rządow, do których prowadzenia potrzebna ieſt naywyższa edukacya, pilność, doświadczenie, i znaiomość ludzi, a iednak i te własności nie zawsze zamierzonego swego doſięgaią celu. Czyni to także honor oycowſkiemu sercu monarchy. iż troſkliwość okazuie dla tych poddanych ſwoich, którzy w czaſie insurrekcyi ucierpieli. A chociaż zadane rany kraiowi nie tak prędko zagoione być mogą, wszakże rząd żadnych nie zaniedba śrzodkow, aby powrócić obłąkanych do ich powinności, a tym sposobem ſtałość i łaſkawość pokona zdradę i rebellią.

Pewny *John Cann* pisarz przy kupcu iednym w *Dublinie*, obwiniony o zdradę kraiu, zoſtał tam niedawno ściętym. Indagacya z niego rzuciła wiele światła na taiemne zamiary spiſkowych. Lord *Fitzgelard* był w ściſłych związkach z tym człowiekiem. Skryte towarzyſtwa miały swoie ogniwa po całym Króleſtwie, a wſzyſtkie ich działania po różnych hrabſtwach i prowincyach opierały ſię o wydział ieden Dyrektoryatem wykonawczym nazwany. Rachowano iuż 167,000. spiskowych. Odkryto iednak to wcześnie, nim ſiła *Francuzka* mogła przyiść na pomoc.— Naynowsze liſty urzędowe z *Dublina* nie donoszą iak o małych utarczkach z insurgentami pod *Dublinem*, *Caſtle-Kelly*, etc. w których odpędzeni zoſtali, a woyſko Królewſkie zaięło im 205. owiec. Pogłoſka chodzi, iż wkrótce zaydzie odmiana w miniſterium *Irlandzkim* i Lord Kanclerz urząd swoy złoży.—Lord *Cornwallis* nie pochwala dawnego rządu. Wszakże wiadomość iakoby prócz hrabiego *Charlemont* i P. *Ponsonbis*, ieszcze P. *Grattan* miał wniyść do adminiſtracyi *Irlandzkiey*, nie znayduie wiary.— *Reinolds* ieden z naczelnikow rewolucyi, znowu ſię niedawno dał widzieć w *Dublinie*, zkąd iednak wkrótce zniknął.— Kommunikacya między *Dublinem* i poblilkiemi okolicami ieſt iuż otworzoną.— Lord Kanclerz *Irlandzki* będąc ſłabym, otrzymał pozwolenie wyiechania z *Dublina*. Mówią iż lord *Cornwallis* radził mu aby na 6. mieſięcy do *Bath* udał ſię.—Naſtępuiące wypisy z liſtow prywatnych, daią nam cokolwiek więcey wiadomości o insurgentach: „Na d. 19. powróciły do *Dublina* milicye *Dublińſkie* i *Armagh*. Zal przeymuie patrzeć na tych ludzi, i domyślać ſię, wiele oni ucierpieć muſieli w utarczkach przez dwa mieſiące ciągle odbywanych z insurgentami. Nie wiele ich nawet powrociło, gdyż rozmaite potyczki w hrabſtwach *Wexford* i *Carlow*, a mianowicie bitwa pod *Ros* znaczny cios tym korpusom zadały. Odmiana zupełna w miniſterium *Irlandzkim* ma naſtąpić. Xiąże *de Leinſter* ieſt także w *Irlandyi* ſpodziewanym. Rząd przez tę odmianę, ma nadzieię naywiększą przyciągnienia do ſiebie nieukontentowanych. Insurgenci do robienia intereſſow swoich naywięcey kobiet używaią, wysyłaiąc ie w rozmaite ſtrony. Niedawno schwytano w *Blakrok* kobietę, która tam dla nich kontrybucye wybierała.— Panowie w *Irlandyi* pooddalali od ſiebie wſzyſtkich ſłużących, którzy byli Katolikami, nie dziw więc, że ci ludzie bez sposobu teraz zoſtaiący, udaią ſię do insurgentow, gdzie z wielką radością są przyimowani.— Od początku zaraz rewolucyi, insurgenci ze wſzyſtkich okolic niezmierną moc bydła zaięli i zapędzili ie w góry niedoſtępne. Naywięcey iednak żyią kartoflami, które wszędzie z łatwością znayduią. Przyzwyczaieni do trudow, znoszą ie z wielką cierpliwością. Przeciwnie woyſka Królewſkie pomimo chęci i gorliwości swoiey, znużone uſtawnemi utarczkami i głodem, zaledwo czynnemi bydź mogą.

Inny liſt iednego obywatela z *Limmerik*, który iadąc do *Dublina* schwytanym zoſtał od insurgentow, ieſt naſtępuiący „ Wczoray z przyiacielem moim Panem J... zoſtawaliśmy w niewoli insurgentow pod *Kill* przez pięć kwadransow, wzieli oni nam wszyſtko cośmy z sobą mieli. Poiazd nasz spalono, a konie zabrano. Pan *Aylmer* dawniey porucznik w milicyi, był ich naczelnikiem, zoſtawał iednak pod wyższemi rozkazami pewnego Pana *Fitzgerald*, którego ſtaraniom życie nasze winniśmy. W powszechności mało ieſt między insurgentami porządku i regularności, wszyscy iednak należycie bronią, piſtoletami, i pikami są uzbroieni. Na ubiorze i żywności zdaie ſię im także zbywać. W moich oczach zaieli oni z młyna pobliſkiego wszyſtkę mąkę, która ſię w nim znaydowała, i spalili ſtodołę; podziwienie moie było nie małe, iż ſię mogą dopuszczać takich kroków w mieyscu o 12. mil tylko od *Dublina* odległym, a bliższym ieszcze ſtanowiſka *Naas*, w którym znaczna liczba woyſk Królewſkich ſtoi.— Rachuią, iż od początku rewolucyi zgineło z ſtrony insurgentow 29,000. a z ſtrony Królewſkiey 5000. ludzi.

z Paryża dnia 23. Lipca.

O flocie Gen: *Buonaparte* rząd nasz żadney urzędowey nie donioſł wiadomości. Zapewne nie prędzey od niego czytać będziemy rapporta, dopóki albo iakiey nowey zdobyczy nie zrobi, albo na mieyscu swego przeznaczenia nie ſtanie.— Z *Konſtantynopola* przybył tu kuryer *Turecki*. *Porta* okazuie obawę i żąda bliższych wiadomości o przeznaczeniu flotty *Tulońſkiey*. Tuteyszy poseł *Turecki* miał w tych dniach długą konferencyą z miniſtrem intereſſow zagranicznych. Kuryer *Turecki* odiechał zaraz na powrot do *Konſtantynopola* z odpowiedzią Dyrektoryatu, która iednak nie ma bydź ze wszyſtkim zaspakaiaiącą.— Pogłoſka iakoby zaszła utarczka między Gen: *Buonaparte* i *Nelsonem*, nie potwierdziła

ſię. Mowiono, iż 2. *Angielſkie* okręty zatopione a 4. zabrane zoſtały.— Ob: *Mechin* znany w rozmaitych odbytych zleceniach, iedzie do *Malty* w urzędzie kommissarza, z zupełnym pełnomocnictwem dla zaſtąpienia Ob: *Regnault de St. Jean d'Angely*, który za Gen: *Buonaparte* popłynął.— Ob: *François z Neufchateau* obiął iuż doſtoyność miniſtera wewnętrznego, a Ob: *Letourneux* otrzymał dozor nad dobrami Narodowemi. *François* bawił nieiaki czas na wſi, dla ułożenia obszernego ze wszyſtkiemi okolicznościami rapportu, względem poselſtwa ſwego w *Selz*. Jakkolwiek poselſtwo to (mowi ieden dziennik) nieprzynioſło zupełnego ſkutku, iakiego po nim rząd ſię spodziewał, wszelako pomnożyło ſławę i powszechny szacunek dla Ob: *François*.— Niektore dzienniki donioſły o przyiezdzie Gen: *Joubert* do *Paryża*. Redaktor zupełnie tę wiadomość zaprzeczył.— Flotta *Hiszpańſka* w *Kartagenie* z 10. okrętow woiennych złożona, odebrała rozkaz wypłynienia na morze — W *Szkocyi* formuią ſię także związki braterſkie i kluby taiemne.— Zawczoray odiechał na urząd poſła Rzpltey do *Neapolu* Ob: *Lacombe St. Michel*.— *Lamarque* przeznaczony do *Szwecyi*, ieszcze tu dotąd bawi. Zdaie ſię on czekać na powrot kuryera z *Sztokolmu*, ktòrego tam baron de *Stael* wyſłał. Tym czasem Dyrektoryat przeznaczył mu 60,000. frankow pensyi.— P. *Gerry* poseł *Amerykańſki*, chociaż iuż paszport otrzymał, ieszcze nie wyieżdża. Ob: *Dupont* Konsul nasz, który z *Ameryki* powrocił, zapewnia, iż lud *Amerykańſki* zupełnie *Francyi* sprzyia, większość tylko rządu ieſt za *Anglikami*. Zdaniem iego woyna między obu Rzpltami byłaby szkodliwą, i radzi użyć łagodnych śrzodkow w przywroceniu *Amerykanow* do właściwego ich dobra i intereſſu.— Sądzą tu, iż bogata flotta *Portugalſka z Brezylii* płynąca schwytaną przez nasze okręty zoſtanie.— Za nowy dowod szacunku dworu *Hiszpańſkiego* względem rządu naszego, przytaczaią tu naſtępuiącą okoliczność. Iż gdy Ob: *Truguet* w kilka czasow po swoim odwołaniu, wyzwanym zoſtał na poiedynek od nieiakiego hrabiego *Roſſiniaco*, dwor *Hiszpańſki* kazał go zaraz aresztować, i przyrzekł dać z niego satysfakcyą. Niewiadomo czy ten hrabia ieſt *Hiszpan*, czy iaki cudzoziemiec pod zmyślonym nazwiſkiem utaiony.— Dawny członek konwencyi Ob: *Alquier* iedzie w urzędzie sprawuiącego interessa Rzpltey do *Monachium*.— W kraiach *Neapolitańſkich* zakazano noszenia okrągłych kapeluszow, i wszelkich ſtroiow *Francuzkich*.— W *Oneglia* przytrzymano iednego człowieka, który nazwawszy ſię *Antonim Buonaparte*, rozmaite falszywe papiery podpisywał, którym przez to imie chciał nieiakiey nadać wagi.— Oſtatnie dzieła kunsztow z *Włoch* zabrane, ſtanely iuż w *Paryżu*, Między niemi znayduią ſię 4. konie bronzowe z *Wenecyi*, z wielu innemi przedniemi marmurowemi i metallowemi sztukami, Obrazy także ſławne, iako to: S. *Hieronim* przez *Leſueur* w poſtaci naturalney do milliona ſzacowany, *zdięcie z Krzyża Rubensa*, bitwa pod *Actium Raſaela*. Koronacya *Karola* Wielkiego w *Rzymie* przez *Michel Angelo*, etc. etc. nakoniec ſtatua S. *Piotra* ze srebra odlana w poſtaci naturalney z koroną dyamentami osadzoną. Procz tego znayduią ſię 4. lwy żywe.— W *Neapolu* przez mocny pożar zgorzał pałac *Samoneta*, dom bankiera *Roſi*, i wiele innych znacznych budynkow. Rząd rozkazał doſtrzegać prawdziwych sprawcow tego nieszczęścia.— Wiadomość iakoby znowu flotta *Angielſka* przed *Tulonem* krążyła, wcale ſię nie potwierdziła. — Na ſeſſyi Rady 500. dnia 20. Deputowany *Jourdan* podaiąc proiekt swoy względem zaciągow do woyſka sposobem konſkrypcyi, między innemi wyraził: Iż lubo nie wątpi bynaymniey o dobrey wierze mocarſtw, z któremi Rzplta pokoy zawarła, należy iednak pomnieć, iż zawsze iednak nowa koalicya nie ieſt niepodobną. Skutek więc rozwagi nad zaciągiem woyſk, ieſt bardzo ważnym, i od niego zawiſł podobno los Rzpltey i utrzymanie lub ſtrata wolności.— Dyrektoryat przyſłał do Rady 500. poselſtwo w ktòrym żąda, aby wydatki na rok 7. spiesznie poſtanowione bydź mogły. Wyrok w tey mierze wydany, (mowi poselſtwo) dowiedzie zgodność między pierwszemi władzami Rzpltey, a w teraźnieyszym położeniu *Europy* nie może iak tylko wielkie przynieść korzyści, i poda sposoby zagruntowania wewnątrz zasad szczęścia publicznego, a zewnątrz okaze, iż Rzplta umie ściągnąć ſzacunek dla tych zasad, które do powszechnego pokoiu położyła.— Podane także zoſtały rozmaite proiekta do zupełnego znieſienia tytułu *Monſieur*. Każdy Obywatel nazywaiący drugiego *Monſieur*, gdy przez tegoż oſkarżonym w policyi zoſtanie, ma bydź ukaranym iako ten, który ſłowami nieprzyſtoynemi lży drugiego. Liſty z napiſem *Monſieur* z zagranicy przychodzące, zoſtaną wprawdzie przyimowane, podpadać iednak będą opłacie dzieſięć razy większey od zwyczayney. Tytuł Obywatela nie może ſłużyć iak tylko samym *Francuzom*, cudzoziemcy, dekretowani lub wygnańcy nie mogą go używać.—Uroczyſtość S. *Piotra* w *Rzymie* była bez żadney okazałości odbywaną. Ponieważ zaś przypadała w *Dekady*, Konsulowie dali w ten dzień wspaniały obiad na pamiątkę zdobycia *Malty*. Na ſtatuę S. *Piotra* w *Watykanie* zamiaſt tyary papieſkiey włożono zwyczayną infułę biſkupią.— Generał *Kellerman*, o którym mowiono, iż przeieżdżał przez *Lukkę* do wod *Włoſkich*, bawi ſię od 6. mieſięcy ciągle w *Paryżu*, i zatrudnia ſię organizacyą naszey kawaleryi.— Policya tuteysza schwytała 4. nowych agentow i wspoł-winowaycow emigranta *Rochecotte*, agenta pretendenta. Zdaie ſię rzeczą niezawodną, iż taż sama banda dopomogła *Sir Sidneiowi Smith* do ucieczki.

Na Seſſyi Rady 500. uchwalono naſtępuiący Proiekt:— Artykuł I.) W każdą Dekadę Adminiſtracya municypalna, wraz z kommiſſarzem Dyrektoryatu Wykonawczego i pisarzem, udadzą ſię w ceremonialnym ubiorze na mieyſce przeznaczone do zgromadzenia Obywatelow, i czytać będą Prawa i czynności Władzy publiczney, poſłane Adminiſtracyi w czaſie poprzedzaiącey dekady.— Artykuł II.) Dyrektoryat Wyk: wyda potrzebne rozkazy, na ogłoszenie i rozeſłanie do każdey Adminiſtracyi Dziennika dekadowego ogolnych interessow Rzeczypospolitey. Ten Dziennik zawierać w sobie także będzie dowody męſtwa, i poſtępki zdolne wpaiać w serca Obywatelſtwo i cnotę. Procz tego przydany będzie w nim Artykuł okazuiący ſtan nauk, osobliwie co ſię tycze rolnictwa i kunsztow. To wszyſtko po prawach powinno być przeczytane.— Art: III.) Obrządki Małżeńſtwa tylko w dni dekadowe odprawiać ſię maią, w głownym mieyscu kantonu, przeznaczonym na zgromadzenie Obywatelow, lub w osobnych municypalnościach kantonow, dzielących ſię na kilka municypalności.— Art: IV.) Tegoż dnia Obywatele uwiadomieni bydź powinni o urodzinach, śmierci, iako też o urzędowym uznaniu dzieci bez małżeńſtwa zrodzonych, o adopcyach i rozwodach w ciągu dekady zaszłych.— Art: V.) Nauczyciele ſzkòł pierwiaſtkowych z głownych mieysc kantonow, obowiązani będą znaydować ſię wraz z ſwemi uczniami na uroczyſtościach dekadowych.— Art: VI.) Dyrektoryat Wyk: użyie potrzebnych śrzodkow, ażeby w każdym głownym mieyscu kantonow, w dzień zgromadzeń Obywatelſkich na święta dekadowe, poſtanowione były igrzyſka i ćwiczenia gimnaſtyczne.

Donoszą z *Coblence*, iż G. *Merlin* i wielu innych officerow zoſtali tam aresztowanemi, iako przekonani o uczeſtnictwo w konspiracyi zmierzaiącey do opatrzenia żywnościami *Erenbreitſteinu*. Ta forteca ieſt teraz mocniey ściśniona, tak od ſtrony lądu, iako i rzeki, przez nowo zbudowane ſtatki kanonierſkie. Też liſty dodaią, iż Generałowie *Francuzcy* przyspieszaią budowę magazynu prochowego w pośrzod szańcow przy *Neuwied*.—Donoszą z *Lugdunu*, iż w uſkutecznieniu prawa względem zakazanych towarow, zatrzymywano i przeglądano wszelkie powozy lądem i wodą na iarmark z towarami do *Beaucaire* idące, i że zabranie wielkiey liczby towarow *Angielſkich*, ſtało ſię tey oſtrożności ſkutkiem.

Jeden z naszych Dziennikow wyraża, iż przeciwna odpowiedź którą dała Deputacya Rzeszy na *Ultimatum* pełnomocnikow *Francuzkich*, zwraca na moment na brzegi *Renu* naszą uwagę, która troſkliwie oczekiwała na ſkutki wyprawy morſkiey Generała *Buonaparte*. Ztamtąd to teraz za każdym kuryerem spodziewamy ſię wiadomości o pokoiu, lub rozpoczęciu woyny. Rzesza trwa w swoim uporze, *Francya* iuż dłużey oczekiwać niechce; iey Miniſtrowie maią zakreślić koło *Popiliusza*. *Auſtrya* rozwija swoie bataliony; Negocyacye *Raſtadzkie* dochodzą do swego końca; Państwo *Niemieckie* chciałożby ieszcze sprobować lusu ſiodmey kampanii? Czyliż to wielkie znaczenie, iakie przywięzuie do fortec *Kehl, Kaſſel*, i *Erenbreitſteinu*, miałoby podać w niepamięć, iż gdy ieszcze *Moguncya* w iego zoſtawała władzy, liczne nasze hufce rozpoſtarły ſię iuż na równinach *Frankonii?*— W oczekiwaniu tak wielkich wypadkow, zapytuie ſię wielu gdzie ſię znayduie *Buonaparte*, i iakie iego ieſt przeznaczenie. Pòki pomyślny bieg negocyacyow *Raſtadzkich* żadney niezoſtawiał wątpliwości, poty można było wierzyć, iż zmierzał ku *Afrykańſkim* brzegom; lecz dziś gdy poſtać tych negocyacyow każe ſię nowych nieprzyiazni obawiać, możnaż to mniemanie przypuścić? Możnaż rozumieć ażeby zwycięzca pod *Arkolą* miał być wyſłanym na brzegi *Nilu*, dla kopania tam kanałow, gdy niedokończone intereſſa oddalać mu ſię niepozwalaią. *Rzym* chcąc zadać *Kartaginie* cios oſtateczuy, czyliż w ten czas posyłał *Scypiona* z wyborem Rycerzow na zakładanie ſiedliſk, lub niszczenie odległych *Kartagińſkich* osad? Wſzyſtko więc każe wierzyć, iż *Buonaparte* w bliſkości ſtanowiſk *Malty*, oczekuie na hasło nieprzyiacielſkich krokow, dla przeyścia na *Adryatyckie* morze, w 40. tyſięcy woiownikow. Nakoniec, iakażkolwiek ieſt tych domyſłow powaga, iakieżkolwiek będzie mieysce ktòre sobie ten młody Bohatyr za teatr swey chwały obierze, ta ſiodma kampania ſtanie ſię okropną walką, którey trudno wſzyſtkie wyrachować ſkutki. Nie ieſt to iuż ieden tylko lud rewolucyiny, czternaſtu złączonym Mocarſtwom odpor daiący, ale ieſt *Francya* zawarowana potroynym fortec szeregiem, zaſłoniona bagnami *Hollandyi*, ſkałami *Szwaycaryi*, twierdzami *Włoch*, i piąciu ſilnemi Rzeczpospolitemi etc.

o Flocie Tulońskiey y Egipcie.

(Wypis z gazety Miniſteryalney Angielſkiey.)

Im kto więcey zgadywać chce przeznaczenie flotty *Tulońſkiey*, tym mniey może rozsądnie myśl swoią zaſtanowić. Ma ona podbić kray, a kray, ktory ſię tego naymniey spodziewa, i gdy przy końcu morza srzodziemnego żadnego nie ma nieprzyiaciela, chiba przeyście *Bosforu* może mieć w swoim widoku. Rownież ieſt podobieńſtwo, iż zamyśla wesprzeć *Baſmana-Oglu*, który iuż ma w swoim woyſku wiele officerow *Francuzkich*, i zdaie ſię zbliżać ku morzu, lub poburzyć *Grekow*, ogołocić *Smirnę*, i przywrócić Rzpltę *Ateńſką*, tak iak ſię ſtało z *Rzymſką*, albo opanować *Egipt*, i założyć tam osady, których ſkutki byłyby niedościgłe. Może też żaden z tych zamiarow nie wchodzi w plan G. *Buonaparte*. Muſi iednak coś przedſięwziąść; lecz od czegoż zacznie? Podług podobieńſtw, zdaie ſię, iż od *Egiptu*. Nayprzod republikanie ſami to rozgłoſili, a ta dotąd była ich polityka, ażeby rozglaszać to, co zamyślaią uczynić.— 2.) Zdobycie *Egiptu* będzie łatwym, przynieſie im wiele pożytku i świat zadziwi.— 3.) Pora letnia ieſt nayprzyiaznieysza podroży do *Egiptu*; w tenczas pułnocne i zachodnie wiatry na srzodziemnym morzu panuią. Procz tego w Lipcu i Sierpniu upały tam są nayumiarkowańsze, a zatym naysposobnieysze do podobnych zamiarow. Przez *Egipt* i z *Egiptu*, Rzplta może handlowi *Angielſkiemu* nayszkodliwsze i niespodziewane zadawać razy. Jeſt podobieńſtwem, iż przez opanowanie *Egiptu*, *Francuzi* zamyſlaią zamienić go w *osadę*, i zrobić go ſkładem niezmiernego handlu. W tym względzie nie ma pożyteczniey położonego kraiu. Wszyſtkie *Indyiſkie* towary przychodziły do *Europy* przez *Alexandryą*, inną tam *Portugalczykowie* zrobili sobie drogę przez przylądek *Dobrey Nadziei*. *Egipt* i teraz ieszcze prowadzi wielki handel przez morze Czerwone z *Arabią*; przez *Nil z Abisſinią* i śrzodkiem *Afryki*, a przez morze *Srzodziemne z Turcyą i Europą*. Generalny dozorca ceł w *Kairze* zapewniał w roku 1783. iż handel tego miaſta wynoſił corocznie na 150. milionow. Z tym wszyſtkim konsumpcya wprowadzonych towarow nie ieſt większa nad 22. milliony, niektórzy zaś autorowie naznaczaią podwoyną summę w towarach wychodzących, iako to w ryżu, zbożu, lnie, płotnie, i kawie. Pomimo tey w przywozie i wywozie towarow różnicy, *Egipt* ſię nie zbogaca, gdyż dane w zamianę płody, są po większey części materye niewyrobione. Procz tego naygorszy, i ze wszyſtkich rządow nayniespokoynieyszy tyle przez nieuſtanne zdzier-

ſtwa przynoſi handlowi przeszkod, iż poiąć trudno iakim sposobem do tego czasu mogł ſię utrzymać. Ztąd można wnieść, iż wkrótce byłby niezmiernym, gdyby roſtropny i ſilny rząd zapewnił handluiącym bespieczeńſtwo i wolność, w czaſie zbiegaliby ſię tam kupcy ze wszyſtkich części *Europy*.

W tym tylko uważaiąc go względzie, *Egipt* byłby łudzącym celem chciwości dla narodu, który oczywiście uczynił przedſięwzięcie przywłaszczenia sobie samemu całego handlu wschodniego; przedſięwzięcie, któremu niezmiernie sprzyia, poſiadanie wysp *Weneckich*, panowanie nad całemi *Włochami*, i oſtatnia zdobycz *Malty*. Lecz nie wątpiemy, ażeby te zamiary nie miały być daley pomknięte, *Francya* spodziewa ſię z czasem przeciągnąć do ſiebie handel wielkich *Indyow*, i wprowadzić go na nową drogę, która będąc nierownie krótszą, otrymałaby w krótce pierwszeńſtwo. Już od dawna uczeni podrożni myśl tę powzieli, rozebrali ią w światłych pismach złożonych w dawnym rządzie, które potym w kancellaryi marynarki znalezione zoſtały. Pewni ieſteśmy, iż iedno z nich marszałkowi *de Caſtries* przez barona *Tott* było podane.

Nowa kommunikacya z wielkiemi *Indyami* byłaby zrobiona przez morze *Czerwone*, którego żegluga nie ieſt tak trudną, iak ią *Albuquerque* znalazł. Odprawuią ią teraz sami tylko *Turcy* mało w tym maiący biegłości. Składa ſię z 28. okrętow i ſtatkow w *Suez*, uzbroionych czterema zardzewiałemi działami. Prowadzone są (mówi *Wolney*) przez ludzi nieznaiących nawet kompasu. Ta flotylla wypływa raz na rok z *Diedda*, i powraca w maju za pomocą południowych wiatrow do *Suez*, dokąd przyw[illegible] gumę, balsamy, materye *Indyiſkie*, a nadewszyſtko kawę z *Yemen* w *Arabij*. Lecz gdyby *Francuzi* zabrali *Egipt*, opanowaliby także cieśninę *Babelmandelſką*, wybudowaliby port w *Berenice*, i znalezliby może sposob wyczyszczenia portu w *Suez*. Te dwa miaſta ſtałyby ſię ſkładem towarow, a z tamtąd możnaby ie przewozić kanałami do *Kairu i Alexandryi*.

Oddawna iuż mowią o przekopaniu wybrzeża *Suez*, lecz to należy za rzecz niepodobną uważać, nie dla niebespieczeńſtwa zalania iedney części *Europy*, lecz że gatunek gruntu ieſt temu zamiarowi przeciwny. Przyzwyczaiono ſię wierzyć, iż ſtarożytni ludzie rozpoczeli to dzieło, o czym wspomina *Dyodor Sycyliyſki*; atoli rzeczą ieſt pewną, iż wszyſtkie prace na tym ſię ſkończyły, iż wykopano kanał z *Suez* do jeziora *Amer*, a od tego jeziora do *Nilu*, czego znaki ieszcze teraz widzieć ſię daią. Możnaby to łatwo odnowić, a nawet przekopać kanał prowadzący z *Berenice* do *Coptos*, lecz te kanały nanicby ſię więcey nie zdały, iak tylko na ułatwienie przewozu towarow batami, nie mogąc bydź sposobnemi do przeprowadzenia większych ſtatkow. Ten pożytek byłby doſtatecznym, wspomnione miaſta byłyby magazynami, do których negocyanci całey *Europy* przybywaliby po ſkładane tam towary. Możnaby także w *Berenice* lub w innym mieyscu poſtanowić warsztaty i arſenały dla formowania marynarki. Ponieważ tam nie ma zdatnego na to drzewa, okręty mogłyby być budowane w *Tulonie* z ſztuk numerowanych, któreby były sprowadzane do *Alexandryi*, a ztamtąd bądź kanałami, bądź wielbłądami do nowego portu na morzu czerwonym. A zatym okręt ieden wiozłby na sobie kilka okretow. Ta myśl, która może ſię zdawać żartem, nie byłaż w małey probie uſkuteczniona w *Tulonie*? Nie wybudowanoż tam okrętu, który ſię na ośm części rozbiera? Przyznaiemy, iż nigdy nic podobnego niewidziano, lecz to wszyſtko, czego ieſteśmy świadkami, czyliż w sobie nie ma podobieńſtwa do cudu, i czyli temu można było dać wiarę? Przyzwyczaiaymy ſię do nadzwyczaynych rzeczy, i nie bądźmy igrzyſkiem własnego rozumu.— Zawoiowanie *Egiptu*, powinnoby ſię ſtać łatwieyszym od zawoiowania *Malty*. Dwudzieſtu czterech niedołężnych Baszow z rozpuſtnym i niećwiczonym żołnierſtwem z *Mammelukow* złożonym, niepotrafiłoby dać żadnego oporu, a lud uciemiężony widziałby z nayżywszym ukontentowaniem swoich oswobodzicielow.— *Buonaparte* może więc łatwo tę nową zdobycz otrzymać.— Możnaby ſię zapytać czyli W. Sułtan będzie patrzał spokoynie, na tak niebespiecznych sąſiadow, czyli to przedſiewzięcie dobrze lub źle ieſt od niego widziane? Lecz te zapytania zbytby nas daleko poprowadziły, a niewidziemy dla czegoby nas to miało obchodzić, gdy sami *Francuzi* nie zdaią ſię bydź o to niespokoynemi."

Dnia 25. Lipca.

Naſtępuiące pismo urzędownie ieſt na publiczność wydane: *Liſt Miniſtra związkow zewnętrznych do Pana Gerri miniſtra ſtanow ziednoczonych, przy poſtaniu mu iego paſzportow.— W Paryżu d. 24. Meſſidor* (*12. Lipca*) *roku 6. R. F.*— Poki tylko mogłem sobie podchlebiać, iż dopełniam życzenia Dyrek: Wyk. zatrudniaiąc ſię wraz z WPanem utrzymywaniem dobrego porozumienia między Rzpltą *Francuzką* i Stanami ziednoczonemi, czyniłem wszelkie uſiłowania i w naszych konferencyach, i korrespondencyi z WPanem, ażeby uprzątnąć przeszkody, położyć zasady, przyſtąpić do rzeczy, i przekonać go o potrzebie iego obecności w *Paryżu*. Jeżeli WPana przyimowałem, ieżelim do niego pisywał, czyniłem to iako dla poſłańca rządu *Amerykańſkiego*. Od WPana należało być publicznie w Dyrektoryacie przyiętym. Nie dzieląc WPana zdania o nadwątleniu iego pełnomocnictwa przez wyiazd PP. *Pinkney* i *Marechall*, czytałem, iż WP. byłeś umocowany do oddzielnego traktowania. Zdawało mi ſię, iż w tym nawet rozumieniu, powinieneś WP. przeſłać tę wątpliwość swemu rządowi, a nimbyś iego odebrał odpowiedź, ułożyć ze mną przez spokoyną i przyiacielſką umowę, wszyſtkie naszego porożnienia powody. Taki poſtępek tym byłby naturalnieyszy, iż odłożywszy na ſtronę zawcześną wiadomość, którą rząd WPana odebrał, względem przychylenia ſię do traktowania z WPanem po wyieździe twoich kollegow, moia nota pod d. 28. Ventos (18. Marca) która powinna była doyść do *Filadelfij* ku końcowi floreal (około 19. Maja) żadney w tey mierze wątpliwości nie zoſtawiała. Zawiera w ſobie trzy wyraźne zarzuty. Nayprzod, z godnością należącą ſię rządowi *Francuzkiemu*, poprawia pismo wyliczaiące krzywdy Stanow ziednoczonych, wydane przez ich poſłańcow w fałszywym porządku zdarzeń pod d. 28. Nivose (17. Stycz:) Wyraża potym pobudki, które przeszkodziły, iż negocyacya nie odprawiała ſię ze wszyſtkiemi razem poſłami. Wyświeca na koniec uroczyście ſpokoyne ſkłonności Dyr: Wyk: iego wyraźne chęci odnowienia między dwoma kraiami związkow dawney przyiaźni, i zamiar traktowania z wami. Tak wyszczegulniaiące tłumaczenie było tylko uczynione dla podania Prezydentowi ſtanow ziednoczonych nieomylnego sposobu zgody. Był to z naszey ſtrony zadatek pokoiu. Spodziewałem ſię iż WP. niezwłocznie odbierzesz ſtosowne inſtrukcye, a nawet podług potrzeby, inne plenipotencye; lub przynaymniey, ieżeliś WPan oświadczył Prezydentowi chęć powrocenia do *Ameryki*, iż inny poseł przybędzie na dokończenie ſzczęśliwego dzieła, którego przygotowanie namby było zaszczyt przynioſło etc.— Do tego liſtu przyłączone ieſt naſtępuiące *Poſtscriptum* pod d. 27 Meſſidor (15 Lipca)— Nieſkończenie ważna okoliczność spoźniła odeſłanie tego liſtu. Niewiem iak ſię to dzieie, iż za każdym krokiem ku zgodzie, naſtępuie iakas przyczyna zatargi, a zawsze z ſtrony Ziednoczonych ſtanow. Od kilku dni przychodzą rozmaite wiadomości do Dyrektor: Wykonawczego. Zdaie ſię, iż Rząd WPana za wszelkie wyſtąpiwszy granice, niczego iuż nie oszczędza. Prawo pod dniem 7. p. m. pozwala napadać na wszelki okręt woienny *Francuzki*, któryby zatrzymywał lub miał zamiar zatrzymać okręt *Amerykańſki*. Osobna rezolucya izby reprezentantow zawiesza wſzyſtkie związki handlowe z Rzpltą *Francuzką* i iey poſſeſſyami. Podawane były różne projekta końcem wypędzenia *Francuzow*, i sekweſtrowania ich własności. Cierpliwoość Dyrektoryatu okaże ſię w nayczyſtſzym ſpoſobie, Zadna zdrada nie będzie mogła rzucić zaſłony na ſtateczne iego ſpokoyne zamiary. W momencie nawet tey nowey zaczepki, któraby woynę pociągnąć mogła, potwierdza zapewnienia ktore WPanu dałem iego imieniem. Przeſtaie tylko na samych śrzodkach oſtrożności, wkładaiąc momentalne *embargo* na okręty *Amerykańſkie*, z warunkiem ſłuſznego ich nadgrodzenia. Jeſt ieszcze gotowy, i bardziey niż kiedy ſkłonny, przez szczerą ugodę zakończyć zatargi między dwoma kraiami trwaiące. Tyle ma odrazy w uważaniu Stanow Ziednoczonych za swoie nieprzyiacioły, iż pomimo nieprzyiaznych onych poſtępkow, chce oczekiwać poki go do tego wyraźna nie przymusi woyna. Ponieważ WP. chcesz wyiechać, spiesz ſię przynaymniey ponieść swemu rządowi to uroczyſte oświadczenie.— (podpis) Ch. M. Talleyrand-Perigord.

Dziennik *Przyiaciel Praw* wyraża, iż oſtatnie wiadomości z *Raſtad* oddalić powinny wszelką nowey woyny obawę.— W ſali Rady 500. zaczęto wyſtawiać nową osobną trybunę dla amballadorow, i innych członkow ciała dyplomatycznego, ktorzy życzyć sobie będą znaydować ſię na ſeſſyach Rady.— Liſt ieden z *Lizbony* donioſł rządowi o znacznym zwycięſtwie odnieſionym przez insurgentow *Irlandzkich* nad dwoma regimentami infanteryi i iednym kawaleryi Królewſkiey, które z ſześciu armatami wyszły z *Dublina*. Klęſka ich była wielka, i nie wiele powrociło nazad do *Dublina*. Bat pocztowy płynący z tą wiadomością, przybył w ſześciu dniach do *Lizbony*.

Liſt z *Cadix* pod datą 5. Lipca, umieszczony w *Redaktorze* zawiera w sobie co naſtępuie. Naſiona insurrekcyi pomiędzy ekwipażami Lorda *St. Vincent* codziennego nabieraią wzroſtu. Dnia wczorayszego powieszono trzech maytkow, dziś ſześciu, iutro tenże los spotka 11. W kaydanach znayduie ſię ich 60. Jedna fregata *Angielſka* do teyże eſkadry z *Anglii* dnia 6. Lipca przybyła, wielką w wyższym sztabie okrętow sprawiła trwogę. Ta fregata nie przybliżyła ſię do żadnego ſtatku eſkadry, ſtanąwszy od niey o ćwierć mili.— Dyrektoryat Wyk: poſtanowił, iż wszyſtkie Chorągwie i Sztandary, na których znayduią ſię napisy, wyrażaiące rozmaite chwalebne dzieła korpusow, złożone będą w właściwych Adminiſtracyach, iako pamiątka ich czynow, a w zamian oddane im będą inne Chorągwie.

Pomimo przygotowań ſilnych do woyny, wielu ma nadzieię utrzymania pokoiu. Rząd przez wzgląd tylu przeciwnych każdego mocarſtwa intereſſow ieſt pewnym, iż do nowych związkow między niemi nie przyidzie, a chociaż pragnie pokoiu, chce iednak nie tylko go negocyować, ale go nawet rozſtrzygnąć. — Co ſię tycze Rzeszy, ta pokoy mieć będzie, choćby nawet do woyny z *Auſtryą* przyiść miało.— Mamy teraz wyszczegolnienie bankructw zdarzonych w *Anglij* od roku 1748. do 1797.— W roku 1749. było ich 91.— W roku 1758.— 135.— W roku 1778.— 656.— Daley każdego roku było ich 400. do 500. a w roku 1788.— 707.— W roku 1789.— 562.— W roku 1790.— 585.— W r. 1791.— 583.— W r. 1792.— 630. W r. 1793. iako w pierwſzym woyny z *Francyą* 1302.— W r. 1794.— 816.— W r. 1795.— 708.— W r. 1796.— 760. W roku 1797.— 869.

Dwa mieſiące upłyneły iak *Buonaparte* wyszedł pod żagle, a toż same oczekiwanie świata, taż sama niepewność względem planu iego utrzymuie ſię teraz, iaka była w momencie iego wypłynienia. Nazwiſko dane ſlocie iego *lewe ſkrzydło armij Angielſkiey*, a okrętowi iego *Wschód*, równie iak zabranie z ſobą uczonych ludzi, dało powod do wierzenia, iż idzie do *Indyow*. Wszakże wschod ieſt rozległym.

z Bruxelli dnia 21. Lipca.

We wszyſtkich załogach fortec *Belgickich* wielkie poruszenia widać ſię daią, z powodu wychodzących z tamtąd woyſk na wzmocnienie armii *Moguncкiey*. Procz tego snuią ſię codziennie przez nasze okolice znaczne oddziały kawaleryi i infanteryi od brzegow morſkich idące; znacznieysze ieszcze ſiły naſtępnie zgromadzać ſię będą, i iuż dla nich są wyznaczone kwatery. Wysyłaią także do teyże armii z arsenałow *Luxemburga*, *Malines i Maſtrichtu*, artylleryą i wszelkie woienne rynsztunki.— Powszechnym było mniemaniem, iż los emigrantow *Belgickich* na konferencyach w *Seltz* zoſtał zapewnionym: ale od kilku dni z większą ieszcze względem nich poſtępuią surowością. Włożono nawet nowy sekweſtr na własności tych wszyſtkich, którzy sprawowali cywilne lub woyſkowe w ſłużbie Cesarſkiey obowiązki.

Dnia 24. Lipca.

Z żniwami bardzo spiesznie na prawym brzegu *Renu* poſtępuią, gdyż w różnych okolicach tamteyszych, obozy będą założone. Huzary *Chamborand* idą z *Brugge* do *Moguncyi*. Urlopowani ściągaią licznie do regimentow. W naszych departamentach wiele koni do artylleryi zakupuią.— *Anglicy* znowu ſię pod *Oſtendą* i *Blankenbergiem* pokazuią. Generał *Kilmaine* wyiechał do *Breſt*. Mowią iż obeymie kommendę nad iedną wyprawą, ktorą w portach kanału uzbraiaią.— W *Dunkierce* wsadzono na okręty 6. batalionow wybranego woyſka i iedno korpus artyllerzyſtow, wraz z nadzwyczayną mocą broni wszelkiego gatunku. Mowią iż przeznaczenie tey eſkadry ieſt do *Irlandyi*. Sztab tey wyprawy, która wkrótce wypłynąć ma na morze, ſkłada ſię z officerow morſkich *Breſteńſkich*.

Dnia 26. Lipca.

Przed kilku dniami przeieżdżał tędy Generał *Joubert*, nie do *Paryża* iak głoszono, ale na *Luxemburg* do *Mo-*

guncyi, a ztamtąd zapewne do *Fridberg*, gdzie ma mieć głowną swoią kwaterę.— Głoszą iż armia *Moguncka* wrótce do 75,000. ludzi zwiększoną zoſtanie.— Od 3ch dni znowu ciągną nadzwyczaynie woyſka z *Hollandyi* do *Kolonii* i *Bonn*, a od brzegow nadmorſkich przez *Antwerpią* do *Düſſeldorf*. Oddziały te zaſtępuią inne korpusa zewnątrz *Francyi* nadeszłe.— Podług liſtow z *Fliſſingen* uzbraiania tamteysze coraz z większym idą pospiechem.

z Hagi dnia 26. *Lipca.*

Wczoray zrana batalion 5tey pułbrygady infanteryi *Hollenderſkiey*, nagłym marszem poszedł do *Zütphen*. Mówią o założeniu w *Geldryi* obozu obserwacyinego z woyſk *Francuzkich* i *Hollenderſkich*.— Temi dniami odprawiała ſię znowu znaczna aukcya różnych drogich ſprzętow domu *Oranij*, zabranych w zamku *Breda* i innych pałacach *Statudera*.— W *Delft* osoby które ſię iawnie oświadczyły przeciw oſtatniey rewolucyi, zoſtały rozbroione. Z resztą wſzyſtko ieſt spokoynie tak w *Amſterdamie*, iak i w innych okolicach.— Ex-Dyrektor *van Langen* do więzienia kryminaliſtow przeprowadzonym zoſtał; Generał *Meyer* otrzymał dymiſſyą i rozkaz wyiechania z kraiow Rzpltey.—Inſtallacya nowego ciała prawodawczego odbywać ſię będzie d. 31. Lipca.

z Amſterdamu dnia 25. *Lipca.*

Odebrano urzędową wiadomość, iż Ukazem dnia 17. Czerwca Imperator *Roſſyiſki* oświadczył co naſtępuie: „Dowiedziawszy ſię, iż *Francuzi* nawet w portach neutralnych zabieraią ſtatki naładowane produktami, lub towarami *Roſſyiſkiemi*, z tego powodu rozkazał, ażeby nawzaiem zabierano wſzyſtkie rzeczy i towary *Francuzkie* we wſzyſtkich portach *Roſſyiſkich* znayduiące ſię, bez żadnego względu na ſtatki na których ſię też towary znayduią, ani iaki ieſt ich właściciel.— Szkoly dla Mieszczan będą znieſione, a w nowo nabytych prowincyach same papiery wprowadzone zoſtaną, z nakazem aby pieniądze w kassach Imperatorſkich za te papiery wymieniono, i nic za gotowiznę nie kupowano.

z Sztokolmu dnia 20. *Lipca.*

Podług urzędowych donieſień z *Aberfors* i od granic *Roſſyiſkich*, wszyscy *Szwedzi* oſiedli w krajach *Roſſyiſkich*, którzy na nieiaki czas do oyczyzny swoiey wyiechali bądź dla intereſſow, bądź dla widzenia ſię z krewnemi swemi, nie mogą iuż nazad do *Moſkwy* powracać pomimo paszportow które otrzymali.— Baron *Silfwerhielm* ſekretarz legacyi *Szwedzkiey* w *Londynie*, od nieiakiego czasu tu bawiący, powraca tam na powrot dla odbywania funkcyi swoiey. Ponieważ *Anglicy* wiele okrętow naszych handlowych wraz z ich konwojem pozabierali, przeto negocyacye w tey mierze rozpoczną ſię.

z Konſtantynopola dnia 25. *Czerwca.*

Troſkliwość *Porty*, względem dyrekcyi i przeznaczenia flotty G. *Buonaparty* codzień ſię bardziey pomnaża. Zaczynaią ſię tu lękać nie tylko o *Egipt*, ale o ſkarby w *Mekce*, o grob proroka *Mahometa* i inne okoliczności.— Tak w *Morei*, iak i na innych wyspach *Archipelagu* przytrzymano wielu *Grekow* podeyrzanych o zmowę, i zdania rewolucyine. Niektórych iuż nawet uduszono.— W tych dniach i tu także na mocy surowego fermanu otoczono niespodzianie woyſkiem bliſko do 200. kawiarni, z których wiele osob w areszt wzięto, a niektóre iuż z nich częścią zatopiono, częścią zaduszono. Obwinione były o ſkłonność do wolności i chęć odmiany rządu w państwie *Tureckim*; o pochwały dawane *Basmanowi-Oglu*, i o namawianie do zdziałania rewolucyi.

z Brünn dnia 1. *Sierpnia.*

Od czasu oſtatniey bitwy między woyſkami W *Sułtana* i *Baſmana-Oglu*, kuryerowie biegaią częściey iak kiedy między legacyą *Turecką w Wiedniu*, i baszą *Belgradzkim*. Basza przesyła daley depesze do ſiebie przychodzące. Lękano ſię, aby przez oſtatnie zwycięztwo *Baſmana-Oglu*, handel zupełnie zatamowany nie zoſtał, wszakże podług powieści kupcow *Tureckich*, więcey ſię taraz lękaią tam woyſka W. *Sułtana*, które z tłumów nieſfornych ſkłada ſię, a dla którego iedno ieſt przyiaciela co nieprzyiaciela zrabować. Armia W. *Sułtana* cofać ſię zaczeła, a że na dniu 13. Lipca na granicy Cesarſkiey w okolicy *Kubina* ſłyszano mocną kanonadę, przeto ſpodziewać ſię trzeba wkrótce nowych ważnych wiadomości.— Chodzi tu pogłoſka, iż legacya *Turecka* w *Wiedniu* żądała, aby odtąd nie wolno było żadnemu *Tureckiemu* poddanemu dłużey w *Wiedniu* zoſtawać nad czas potrzebny do ułatwienia intereſſow. Same tylko ważne intereſſa handlowe mogą być powodem do bawienia w *Wiedniu*, i to za przełożeniem ich poſłowi *Tureckiemu*. Gdyby zaś ktorykolwiek *Turczyn* nad czas przepisany dłużey ieszcze w *Wiedniu* zatrzymywał ſię, na owczas za rekwizycyą poſła ma być na granicę wywiezionym.— Podług nayświeższych liſtow z *Konſtantynopola* pod dniem 10. datowanych, zdobycie *Malty* zrobiło tam tym większe wrażenie, że w tymże czaſie rozniosła ſię wieść iakoby na flocie *Francuzkiey* znaydowało ſię wiele *Grekow*, w charakterze dragomanow z czworokątnemi czapkami, na których ieſt napis *Rzplta Grecka*. *Porta* spoſtrzega teraz widocznie, iż cała ta wyprawa wymierzona ieſt na *Grecyą*. Wszakże pomimo tey pewności, zoſtaie ona w całkowitym otrętwieniu, gdyż ludzie biegli w *Alkoranie* zapewnili, iż napisano ieſt w xiędze wyrokow, iż ſkoro *Grecya* ma upaść, żadna mądrość ludzka przeszkodzić temu nie będzie mogła.— Woyſka *Azyatyckie* sprzykrzywszy sobie uſtawiczne porażki doświadczone od *Baſmana-Oglu*, tłumem do domow powracaią.

Od granic Auſtryackich dnia 1. *Sierpnia.*

Liſty z *Pragi* donoszą, iż hrabia *de Cobenzl* przeieżdżał przez to miaſto do *Berlina*.—*Auſtrya* nieprzerwanie uzbraia ſię, Rzplta *Francuzka* rownie gotuie ſię do odnowienia mocnego nieprzyiacielſkich krokow, w przypadku gdyby pokoy nie doszedł. Słychać nawet, iż *Francuzi* okolice wszyſtkie zaięte przez ſiebie na prawym brzegu *Renu*, aż do linii demarkacyiney zamyślaią municypalizować.— Na d. 24. Lipca przybył do *Tryeſtu* na ſtatku *Auſtryackim* W. Miſtrz *Maltańſki* baron *Hompesh*. Wyſiadł do Konsula *Roſſyiſkiego* kawalera *Psaro*, gdzie otrzymał ſtraż honorową, od której ſię iednak wymowił.— Mowią, iż Ob: *Marescalchi* poseł *Cisalpińſki* nieotrzymawszy audyencyi w *Wiedniu*, wyiedzie do *Medyolanu*— Słychać, iż kommendor *Maltańſki* xiąże *Filip Hohenloe* podał ſię w *Arau* za Obywatela *Szwaycarſkiego*.

z Frankfortu dnia 26. *Lipca.*

Ob: *Sieyes* ma podać plan do sekularyzacyow.— Kommiſſoryat cesarſki zawarł w *Inspruku* kontrakty na 100,000. cetnarow ſiana. Na jeziorze *Garda Francuzi* wybudowali 6. batow kanonierſkich.— Ob: *Rebman* pozoſtał na swoim urzędzie, i znayduie ſię teraz w *Baade*— W *Czechach* woyſko cesarſkie gotowe ieſt do marszu na pierwszy rozkaz. Dwie także armie *Francuzkie* zbieraiące ſię pod *Friedberg* i *Kehl* zagrażaią zerwariem pokoiu. W *Moguncyi* w 3. kościołach niezmierne ſkłady ſiana założono.— Rozbroienie mieszkańcow w *Duſſeldorf* odbyło ſię w nocy. Mowią, iż i armia *Francuzka* w *Hollandyi* zoſtaiąca, ściągnie nad *Ren* i założy głowną kwaterę swoią w *Nimegen*. Naprzeciwko *Wesel* w *Issum* wytykaią rozległy oboz. Wszyſtkie te obroty woyſk, czyli przyniosą nową woynę, czyli raczey są przedſiewzięte dla poſtawienia ſię w groźney poſtaci, właśnie iak przed podpisaniem traktatu w *Campo Formio*, czas pokaże.

z Kolonij dnia 23. *Lipca.*

Liſty z *Nimegi* donoszą, iż tam zapewne założona będzie kwatera głowna woyſk *Francuzkich* w *Hollandyi* zoſtaiących.—W *Texel* uzbraiaią 30. ſtatkow przewozowych miedzią pokrytych, co okazuie iż są przeznaczone do długiey podroży.—W *dzienniku politycznym* czytamy znowu liſt z *Alexandryi* pod d. 4. Czerwca, donoszący o założonych tam wielkich magazynach dla woyſka *Francuzkiego*, którego część ma iść przez *Alep*, i *Eufratem* przeprawić ſię do odnogi *Perſkiey*, a druga część ma iść przez *Suez* do morza *czerwonego*, gdzie inżenierowie *Francuzcy* buduią ſtatki przewozowe w kształcie tratew.—Kommiſſarze *Francuzcy* podbudzaią także *Turkow* przeciwko *Anglikom*, iako nieprzyiaciołom religij *Mahometa* i *Alego*. *Francuzi* rozrzucaią wszędzie hoyną ręką złoto, przez co są dobrze uſłużeni. Baszowie maią rozkaz od *Porty* przyſtawienia wſzyſtkiego, czego żądać będą.

z Madrytu dnia 8. *Lipca.*

Nowy ambaſſador Rzpltey Ob. *Guillemardet* na pierwszey audyencyi u Króla pod d. 3. t. m. miał mowę naſtępuiącą. „N. Panie. Umocowany przez Dyrektoryat Rzeczypospolitey *Francuzkiey* do utrzymania przy osobie W. K. Mci związkow wſkazanych rownie od natury iak od zdrowey polityki, pospieszam ſię złożyć W. K. Mci odnowienie szacunku i przywiązania z ſtrony rządu, którego chęci mam honor być tłumaczem. Będąc obywatelem Rzpltey, która ziednała ſzacunek i podziwienie Europy, duſza moia przeięta ieſt tym uczuciem godności, która podwyższa mnie mowiącego w iey imieniu. Kochaiąc narod waleczny i szlachetny, chlubny ieſtem z tey okazałey doſtoyności, którą mam sprawować, przy władzy tenże narod reprezentuiącey. Urząd miniſtra pokoiu naywięcey podchlebia ſkłonnościom ſerca mego; znaydziesz przeto we mnie Królu rzetelność, szczerość i niezmienne uszanowanie dla świętych umow łączących oba narody. Miło mi ieſt N. Panie dać ci to zaręczenie, z tym zaufaniem iakie ſzczerość nadawać zwykła, i z tym wewnętrznym przekonaniem obowiązkow, iakie wkłada na mnie chwalebna doſtoyność, którą zaszczycony zoſtałem. Nadto szczęśliwy, ieżeli pozyſkawszy prawo do zaufania i szacunku W. K. Mci pozyſkam ieszcze szacunek obu narodow, których wzaiemne intereſſa równie iak uczucie wspolney ich chwały wzywa do iak nayściśleyszych związkow.

z Liworno dnia 7. *Lipca.*

Statek z *Kandyi* przybyły natrafił na flottę *Francuzką* dnia 22. Czerwca w śrzodku między *Maltą i Kandyą*. Płynęła ona bardzo zwolna ku wschodowi. Dnia 25. tenże ſtatek ſpoſtrzegł około przylądka *Paſſaro*, przy cyplu *Sycylij* wiele żaglow *Angielſkich*. Dowiedział ſię także, iż 2. okręty liniowe *Angielſkie* i 5. fregat blokowały *Maltę*.

Od granic Włoſkich d. 18. *Lipca.*

Woyſka *Francuzkie* ciągną nieuſtannie ku *Romanii*, część ich idzie do *Rzymu*, korpus iedno zbiera ſię także pod *Mantuą*.— Liſty z *Wenecyi* donoszą, iż woyſka cesarſkie zgromadzaią ſię w okolicach *Werony*, rachuią iuż ich do 10,000. Inny oddział z 15,000 złożony ma wkrotce ſtanąć pod *Treviso* z potrzebną artylleryą i ammunicyami.— Ob: *Garat* wraz z Ob: *Daunou* wyiechali iuż z *Rzymu* do *Paryża*.— W *Rzymie* ſtaneło prawo zakazuiącę pod surową karą, używania i dawania innych tytułow, procz tytułu *Obywatela*.— Papież zawsze ieſt chorym. Ob: *Reinard* poseł Rzpltey *Francuzkiey* przy dworze *Toſkańſkim* miał z nim na d. 6. t. m. długą konferencyą.— Insurgenci *Piemonccy* przeydą teraz podług chęci swoich w ſłużbę Rzpltey *Rzymſkiey*.

z Medyolanu dnia 19. *Lipca.*

Donoszą z *Genui*, iż fregata *Francuzka la Senſible*, wyſłana od eſkadry Gen. *Buonaparte* z depeszami do Dyrektoryatu Wyk: Rzpltey *Francuzkiey*, w cieśninie *Sycyliyſkiey* po długiey i uporczywey bitwie przez *Anglikow* zabraną zoſtała. Dodaią, iż Gen: *Baraguey d'Hilliers* znaydował ſię na tey fregacie dla powrocenia do *Francyi* i że ſię doſtał w niewolę. Podług tychże liſtow, ſtatek ktory dnia 10. przypłynął do *Civitta-vecchia*, wytrzymawszy nierowną z okrętem *Angielſkim* bitwę, miał na ſobie Ob: *Tallien* i Gen: *Lanus* iadących do Gen: *Buonaparte*.— Powszechnie mniemano, iż konwencya d. 28. Czerwca między Gen: *Brune* i Rządem *Piemonckim* zawarta, zakończyła wszyſtkie zatargi, i zupełną przywrociła zgodę. Atoli zdaie ſię, iż pokazuią ſię nowe chmury, i że ſtan dworu *Turyńſkiego* codziennie ſtaie ſię przykrzeyszym. Liſt Gener: *Brune* pod 9. Lipca do kawalera *Borghese* Miniſtra *Sardyńſkiego* w *Medyolanie* pisany, może dać wyobrażenie teraźnieyszego ſtanu rzeczy. Treść iego ieſt, iż zadziwia ſię nad tonem, którego używa w oſtatniey nocie, dalekim od otwartości i przychylności, iakiemi ſię Narod *Francuzki* zawsze zaszczyca. Iż domagaiąc ſię o ſposoby rozproszenia insurgentow. Rząd *Piemontſki* wciąga ich w zdradzieckie ſidła, wyſtawia na srogie morderſtwo, i wielką ich liczbę dotąd utrzymuie w więzach. Zbiia fałszywą wiadomość, iakoby kommendant *Francuzki* w *Tortonie* przepuścił około swoiey fortecy insurgentow, gdy tylko przeszkodził ażeby uciekaiący przed rzezią 4. Lipca, nie ſtali ſię nową zapalczywości woyſk Królewſkich ofiarą. Wyrzuca mu, iż też woyſka napaſtuią i wyrzynaią po drogach małe oddziały *Francuzkie*. Przytacza odpowiedź kommendanta *Alexandryi* daną na uſkarżanie ſię G. *Francuzkiego*: „*iako: zabiiaią waſzych żołnierzy! ieſt to błąd naſzych milicyow, które ich biorą za inſurgentow Piemonckich.*" Przypomina znieważane drzewa wolności, nałożone niezmierne kontrybucye, popełniane zdzierſtwa, zabieranie broni. Usprawiedliwia i pochwala poſtępki *Liguryiczykow*. Oświadcza, iż dla zapobieżenia wszelkim zatargom, ſtanowiſka, które tak woyſko *Sardyńſkie*, iako i *Liguryiſkie* nawzaiem zdobyły, osadzić kazał woyſkiem *Francuzkim*, aż do oſtatniey zgody. Wymawia, iż dwor *Turyńſki* ogłoſiwszy oſtatnią konwencyą względem zaięcia Cytadelli *Turyńſkiey*, nic nie wspomina o poprzedzaiącey konwencyi przez Obywatela *Guinguené*, i Miniſtra Sardyńſkiego P. *Priocca* podpisaney. Jeżeli wasi insurgenci (mowi daley) nie lepiey są od nas uwiadomieni o ſkłonnościach waszego dworu względem armiſticium, nie dziwię ſię, iż ieszcze nieprzeſtaią być w trwodze.— Król Jmć *Sardyńſki* zechce sobie przypomnieć, iż nam sam polecił zabespieczenie spokoyności swych kraiow.— Upraszam pełnomocnego Miniſtra, ażeby uwiadomił dwor swoy o naſtępuiących żądaniach: 1.) Wolność dla więzionych insurgentow.— 2.) Opatrzenie dwu-mieſięczną żywnością cytadelli *Turyńſkiey*, powrocenie ammunicyow ktore z niey przed weyściem woyſk *Francuzkich* były wyprowadzone.—3.) Rozpuszczenie milicyow i innych korpusow przechodzących liczbę w czaſie pokoiu potrzebną. 4.) Przywołanie Hrabiego *Solary* kommendanta *Sardyńſkiego* w *Alexandryi*.— Pod temi warunkami ktore wypływaią z warunkow podpisanych w *Turynie* i *Medyolanie* pod d. 8. i 10. t. m. Rzplta *Francuzka* będzie mogła ieszcze uwierzyć ſtateczności swego ſprzymierzeńca, i pomimo okropne iego błędy, zupełnie oddalić podeyrzenie etc. etc. (podpisano) BRUNE.

z Warſzawy dnia 10. *Sierpnia.*

Do dawnieyszey ſpecyfikacyi osob maiących ſię zeyść do Kommiſſarzow N. Imperatora wszech *Roſſyi* na dzień 15. t. m. dla odebrania dwu-mieſięczney zaległey pensyi, należą naſtępuiący: *Reicher* ſztycharz.— Pięciu ſubalternow i ſtroże do niego.— XX. Miſſyonarze.— XX. Bazylianny.— XX. Kapucyni.— Panny Sakramentki.— XX. Trynitarze na Szolcu.

OBWIESZCZENIA.

Nayiaśnieyszy Król Jmć Pruſki nasz nayłaſkawszy Pan raczył naſtępuiące uczynić wyiaśnienie Uniwersału, względem zakazanego wywozu topionego czyli wybiianego i niewybiianego złota, na dniu 5. Kwietnia w roku bieżącym wydanego: *Iż wywoz Dukatow w obiekcie handlowym przy sprzedaży Towarow, ma bydź wyiętym od dnia dziſieyszego od tego zakazu, a na przyszłość ma bydź nieograniczenie dozwolonym dla wszyſtkich Prowincyow J. K. Mci.* Takowa determinacya podaie ſię za tym do powszechney wiadomości. Dan w Warszawie dnia 20. Lipca 1798. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Jan kuchta, poddany dóbr JO. Xięcia Hieronima Sanguszki bywszego Wwdy Wołyń: maiący lat 28. wzroſtu małego, chuderlawy, włosow rusawych, krotkiego wzroku, cienki w sobie, w granatowym ſurducie, w okrągłym kapeluszu, uciekł na samym wyiezdzie dnia 9. Auguſta. Ktoby o nim wiedział, raczy dać znać do pałacu tegoż JO. Xięcia Jmci na nowym świecie JP. Dębickiemu Murgrabiemu, a odbierze od niego przyzwoitą nadgrodę.

Dnia 6. Aug: r. b. zabłąkane dwoie świni ſą zatrzymane w bramie krakowſkiey Nro 298. Właściciel niech ſię zgłoſi o odebranie z powroceniem kosztow.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 66. na drugim piętrze.— Exemplarz groszy 20.